



Dobroć

W obecnym czasie ogólnej walki i nienawiści pomiędzy narodami świata, warto zastanowić się poważnie nad poniższą pogadanką, jaką parę lat temu zauważyliśmy na łamach „Dziennika Związkowego”.

„Tyle jest kwiatów na tym samym polu: tyle jest ptaków w tym samym lesie: tyle woni, które unoszą się z ziemi: tyle dziwnego brzęczenia szeptów zmieszanych, głosów chrapliwych i donośnych: tyle kształtów, barw i linii. A jednak to wszystko miesza się harmonijnie i dopełnia się w tej wielkiej całości, która zwie się przyrodą.”

„Tak samo jest z ludzkością. Każdy człowiek powinien być: wiernym sobie, silnym w swej opinii, w swej myśli i czynie: ale musi uznać istnienie innych ludzi naokoło siebie, którzy nie myślą tak jak on, nie działają jak on, którzy dążą do innego celu i inaczej czczą Boga. A dobroć będzie siłą, która pozwoli ludziom żyć spokojnie jeden obok drugiego, bez wzajemnych tarć, w poszanowaniu i życzliwości.”

„Młodzieńcza i sama w sobie płynąca dobroć będzie siłą, która wzniesie się ponad obowiązek i surową cnotę, niosąc ludziom wzajemną wyrozumiałość, dobrą wolę, uprzejmość, posłuszeństwo i sprawiedliwość. I będziesz wyrozumiałym dla innych, bo będziesz surowym dla siebie. Mało będziesz wymagać od innych dla siebie, gdy sam podejmiesz brudny obowiązek.”

„Będziesz uprzejmy nie z przyzwyczajenia, chłodno, ale dlatego, że będzie ci sprawiało przykrość nie być uprzejmym.”

„I będziesz posłuszny i sprawiedliwy nie z obawy lub z obowiązku, ale dlatego, że coś w tobie powstanie, to co drga i burzy się wobec cierpienia i smutku, coś co śpiewa i napawa radością wobec wesela i szczęścia.

I to będzie dobroć, nic innego jak tylko dobroć, młodzieńcza i radosna, dobroć, która stanie się siłą twojego życia.”

„A tam, gdzie taka dobroć mieszka, życie może rozwijać się jak kwiat w słońcu. Tam, gdzie dobroć mieszka, trudności nie ma, brzydota niknie, cierpienia uśmierza ją się, a życie promienieje i igra jak szczęśliwe dziecko.”

„Trzeba być dobrym. Nie słabym, bezsilnym, obojętnym na niskość, nie pobłażliwym na wszelką paplaninę i czyn wszelki: ale dobrym nieskończenie. Bo dobroć ludzi jest jak woń kwiatów, jak śpiew ptaków, jak lekki powiew wśród liści, jak jasny, słoneczny promyk wśród rozległego pola.”

„Dobroć nie krytykuje złośliwie, nie sądzi, nie potępia, nie pogardza drugimi, nie myśli źle o innych, nie wierzy w zło innych, nie mówi źle o drugich, nie czyni zła nikomu.”

„Oby taka dobroć stała się nieskończoną wśród nas!” Rzadką prawdopodobnie jest taka dobroć pomiędzy synami tego świata. Jednakowoż ci, co chcą i mienią się być „synami światłości”, powinni odznaczać się podobną dobrocią, chociaż w pewnym stopniu, bo o takich powiedział Apostoł:

„A pewienem bracia moi, i ja sam o was, żeście i wy sami pełni dobroci” – Rzym. 15:14.

Redakcja
R-
„Straż”